

# Bieszczadzka ciuchcia

słowa i muzyka: Piotr Frankowicz

Jedzie bieszczadzka ciuchcia,  
sypie, strzela iskrami.  
Taka, co przed stu laty  
jeździła z traperami.

Bucha dym z komina,  
buchą dym z komina,  
drzewa uciekają.  
Która to godzina,  
która to godzina, koła rytm stukają.  
Wjeżdżamy w nasz  
zielony, romantyczny świat,  
z którym już przyjaźnimy się od lat.  
Bucha dym z komina, buchą dym z komina.

Jedzie bieszczadzka ciuchcia,  
stara i śmieszna troszkę,  
taką jeździł mój dziadek,  
ścigając babci pończoszkę.

Bucha dym...

Jedzie bieszczadzka ciuchcia  
pokryta patyną czasu.  
Sapie, kicha czasami  
w głębi bieszczadzkich lasów.

Bucha dym...